

Czy uda się zatrzymać stację kontroli pojazdów?

Kategoria: Komisja Wspólna Rządu i Samorządu Terytorialnego

Opublikowano: piątek, 26, maj 2017 20:34

Marcin Maksymiuk

Odsłony: 1335

Na ostatnim posiedzeniu Zespołu ds. Infrastruktury, Rozwoju Lokalnego, Polityki Regionalnej oraz Środowiska przy Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego, omawiany był projekt o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym oraz niektórych innych ustaw, który zmienia docelowy model nadzoru nad Stacjami Kontroli Pojazdów.

Zmiana polega na przeniesieniu nadzoru wykonywanego przez starostów na Transportowy Dozór Techniczny.

Przedstawiciel ZPP podczas posiedzenia w sposób jednoznacznie negatywny odniósł się do zaproponowanych zmian. W pierwszej kolejności omówił, brak konkretnych rozwiązań prawnych, które zmieniłyby w istotny sposób problem nie wykonywania przez część kierowców badań technicznych, jak mówił sama kwestia przeniesienia nadzoru tego problemu nie rozwiąże. W dalszej kolejności omówił on niezgodność uzasadnienia ustawy, które to posługuje się mylącą nomenklaturą. Dodatkowo zaznaczył, że starosta jest niewątpliwie częścią administracji, więc powołując się na przepisy unijne może pełnić nadal ten nadzór.

Po tej części omówił jak wygląda według raportu NIK obraz Transportowego Dozoru Technicznego, a raport ten jest niezwykle niekorzystny dla tej instytucji. NIK stwierdził, że TDT „nie wykazywał [...] inicjatywy w wykonywaniu dozoru nad pozostałymi urządzeniami znajdującymi się w ewidencji eksploatowanych urządzeń technicznych”. W efekcie w kontrolowanym okresie ponad 37 tys. (14%) zewidencjonowanych w TDT urządzeń nie posiadało ważnych badań technicznych i decyzji zezwalających na eksploatację. „Mimo występowania przypadków nielegalnej eksploatacji urządzeń technicznych TDT tylko w ograniczonym zakresie podejmował wspólne działania ze służbami i inspekcjami realizującymi zadania dotyczące bezpieczeństwa pracy urządzeń technicznych oraz bezpieczeństwa przewozu towarów niebezpiecznych”. „TDT nie wykorzystywał w pełni także informacji otrzymywanych od innych podmiotów, o użytkowaniu urządzeń technicznych z naruszeniem przepisów o dozorcze technicznym.” Przedstawiciel ZPP poruszył też kwestie finansowe wprowadzanych, które obrazują dobitnie, że przeniesienie nadzoru spotkania się z dodatkowymi funduszami dla Transportowego Dozoru Technicznego, za które zapłacą wszyscy kierowcy.

Przedstawiciel Ministerstwa Infrastruktury i Budownictwa, po dyskusji zaproponował możliwość omówienia jeszcze raz zmian z przedstawicielami samorządu, tak by oni zaproponowali oni inne rozwiązania niż w przedstawionym projekcie.

Nie można na razie spodziewać się, że nadzór zostanie przy starostach, ale chęć rozmowy na roboczym spotkaniu dają nadzieję, na stworzenie lepszego rozwiązania niż zaproponowane w ustawie. Projektem ustawy Zespół zajmie się za miesiąc, w tym czasie ZPP czeka intensywna praca nad zmianą zaproponowanych rozwiązań.

A według Państwa jak powinien wyglądać nowy model nadzoru nad badaniami technicznymi?